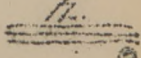




KW WOLNEJ POLICE



CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARDACKICH 

M.p. Piątek 18 październik 1940r.

Nr. 45

T E L E G R A M Y.

Włochom brak wielu ważnych surowców.

Nowy Jork, 17. X. (Reuter). Sprawozdawca wojskowy amerykańskiego dziennika p.n. "P.M.", podpisujący się pseudonimem "General" utrzymuje, że są poważne dane na to, iż Włochy odczuwają już dotkliwie braki najważniejszych surowców. Sprawozdawca wymienia m.i. węgiel, naftę, rudę żelazną, oleje roślinne, celulozę, chrom, nikiel, tungsten, molibden i cynę. Jakkolwiek Mussolini przystąpił już przed wojną do gromadzenia zapasów, to jednak - zdaniem publicysty amerykańskiego - szef rządu włoskiego przeliczył się i wojna, jak się zdaje, potrwa dłużej, niż przewidywał Mussolini.

Niemcy ogałają Francję z żywności.

Zurych, 16. X. (Reuter). Przybyły z Francji Amerykanin oświadczył, że systematyczne ogałanie Francji przez władze niemieckie odbywa się w przyspieszonym tempie. Niemcy uzbrojeni w swe bezwartościowe marki zawładnęli już 75% zbiorów zboża. Obecnie przystąpili oni do zagrabienia zbiorów kartofli. Tysiące sztuk bydła przewieziono do Niemiec. Zwłaszcza wywożone są świny, których tylko nieliczne sztuki pozostały w promieniu ponad sto kilometrów dokoła Paryża.

W Norwegii mnożą się akty sabotażu przeciwko Niemcom.

Sztokholm, 16. X. (Reuter). Prasa szwedzka donosi o skargach robotników niemieckich, zatrudnionych w Norwegii, na powtarzające się akty sabotażu, organizowane na szeroką skalę. Widownią ich są przede wszystkim fabryki i zakłady produkujące zaopatrzenie dla wojsk niemieckich. Ostatnio dokonano szeregu aresztowań zwłaszcza w zakładach produkujących przetwory rybne dla wojska.

Administracja okupanta niemieckiego krytykowana jest w różnych sztukach teatralnych. Do tego celu wykorzystywane są nawet sztuki z dawnego repertuaru klasycznego. Dlatego też cenzura niemiecka przystąpiła do kontrolowania wszystkich widowisk, przeprowadzając nawet rewizję tekstów dawnych sztuk Ibsena.

Publiczność norweska głośno okłaskuje i podkreśla aluzje w tekstach. Takie manifestacje mają miejsce m.i. na sztuce Holdberga, w której bohater sztuki powtarza zdanie "Co za ciężkie czasy przeżywamy obecnie". Za każdym razem zrywa się huragan okłasków. Na tej komedii bywały ostatnio tłumy publiczności, co zwróciło uwagę władz. Cenzura niemiecka ostatecznie skreśliła drażliwe dla Niemców ustępy.

Nastroje w okupowanej przez Niemców Belgii.

Bruksela, 16. X. (Reuter). Koreapondent "Times", który jeszcze we wrześniu był w Brukseli podaje, że Belgowie przepojeni są obecnie duchem biernego oporu i czekają tylko na chwilę, kiedy będą mogli rozpocząć opór czynny. Szczególnie znamienny jest zapal z jakim ludność słucha, pomimo zakazów, emisji radia angielskiego i stara się rozpowszechniać usłyszane wiadomości. Przeloty bombowców brytyjskich, udają-

Korespondent był poza tym świadkiem zmęczenia, jakie odczuwają wojska niemieckie okupujące Belgię. Rozmawiając z wielu Niemcami mieszkającymi obecnie w Belgii mógł on się przekonać, że niezbyt wierzą oni w zwycięstwo Niemiec. Jeden z oficerów niemieckich nie miał przekonania, że najazd niemiecki na Anglię jest niewykonalny. Był to Niemiec, który przebył pewien czas w Anglii i zna Anglików. Niemcy zamieszkali w Belgii są nie tylko przygnębieni z powodu nalotów na Hamburg i Bremę, ale wogóle wypowiadają się coraz częściej przeciwko wojnie. Wielu z nich jest poprostu chorych na skutek nieustannego bombardowania Niemiec i większość straciła wiarę w narodowy-socjalizm.

Wrażenia marynarza szwedzkiego z bombardowania Bremy.

Sztokholm, 15.X. (Reuter). Wracający z Niemiec marynarz szwedzki udzielił wywiadu przedstawicielowi dziennika "Hidikvall Nyheter". Marynarz oświadczył, że powrócił z Bremy pod wrażeniem nieustających bombardowań. "Przez siedem dni i nocy nie mogliśmy ani na minutę zmrzyć oka z powodu nalotów, trwających całymi godzinami". Wielka baza morska, stocznie i magazyny zostały wielokrotnie obrzucone bombami. Podczas nalotu na port w Lorient - zaznaczył w końcu marynarz - zatopiono dwa statki o znacznym tonażu. Na obu statkach znajdowały się transporty wojsk. Utrzymują, że przy tym zginęło ponad 3 tysiące żołnierzy.

Bombardowania R.A. Frują niemiecki przemysł wojenny.

Batavia, 17.X. (Ag. Egipska). Dziennik holenderski "Die Java Bode" przytacza komentarze niemieckiego pisma przemysłowego "Wiek Żelaza" ujawniające rozmiary strat niemieckiego przemysłu wojennego wyrządzone bombardowaniem Rzeszy przez R.A.F. W Nadrenii i Zagłębiu Ruhry szkody są tak znaczne, że przemysł tamtejszy nie jest w stanie pokryć więcej ponad 1/5 zapotrzebowań wojennych Niemiec. Niemcy przeprowadzają obecnie pospieszną ewakuację swego przemysłu wojennego do Czechosłowacji. Potrwa to jednak dość długo, nim będzie można podjąć tam pracę. W tych warunkach sytuację przemysłu można już uważać za katastrofalną zważywszy, iż podczas poprzedniej wojny Rzesza zaspakajała sama 75% swego zapotrzebowania wojennego.

Żegluga niemiecka na Morzu Północnym coraz bardziej zagrożona.

Londyn, 17.X. (Reuter). Opłaty za transporty na statkach niemieckich pływających wzdłuż wybrzeży niemieckich zostały podniesione o dalsze 5%. "Frankfurter Ztg." donosząc o tym zarządzeniu przyznaje, że nastąpiło to na skutek zwiększonego ryzyka żeglugi. Komunikacja przybrzeżna została zagrożona przez pola minowe, zakładane przez Anglików i stałe patrole R.A.F. Wiadomości te zadają kłam twierdzeniom propagandy hitlerowskiej, że Niemcy panują na Morzu Północnym.

Zakaz handlu materiałem wojennym i jego produkcji we Francji.

Vichy, 17.X. (Reuter). Francuska Ag. Hawasa donosi, że we Francji wydany został na czas trwania zawieszenia broni, zakaz produkcji, importu i eksportu wszelkiego materiału wojennego. Zakaz ten wszedł w życie 16 b.m.

Republikanie hiszpańscy udają się z Francji do Meksyku.

Na podstawie układu zawartego przez rząd francuski i meksykański 5000 uchodźców hiszpańskich, przebywających od czasu hiszpańskiej wojny domowej we Francji, uda się do Meksyku. Pierwszy transport opuścił Francję w czwartek.

Zakłócenie stosunków między państwami "osi" i Meksykiem.

Meksyk, 17.X. (Reuter). Pomimo otrzymania specjalnych zaproszeń posłowie włoski i niemiecki w Meksyku nie wzięli udziału w obchodzie urządzonym przez parlament meksykański na cześć Kolumba. Obchody takie urządzone są w tym roku przez wszystkie państwa amerykańskie.

Nieobecność swą motywowali dyplomaci państw "osi" uwagami, jakie uczynił pod adresem Hitlera i Mussoliniego przewodniczący parlamentu meksykańskiego 30 września b.r., t.j. w dniu otwarcia sesji kongresu. Uwagi te zostały uznane przez Niemcy i Włochy za uwłaczające czci dwu dyktatorów. Incydentu tego nie udało się zlikwidować podczas rozmów dyplomatycznych pomimo, że ze strony meksykańskiej wyjaśniono, że przewodniczący czynił swe uwagi w imieniu własnym, a nie z urzędu. Dyplomaci włoski i niemiecki postanowili nie brać w przyszłości udziału w jakichkolwiek wystąpieniach parlamentu w Meksyku.

Przyjazd szefa gestapo do Madrytu.

Madryt, 17.X. (Reuter). Szef gestapo Himmler udaje się z Berlina do Madrytu. Przyjazd jego do stolicy Hiszpanii oczekiwany jest w nadchodzący poniedziałek.

Stracenie Companysa.

Nowy Jork, 17.X. (Reuter). "New York Times" donosi z Barcelony, że były prezydent Katalonii i wybitny obrońca Barcelony z czasów hiszpańskiej wojny domowej Companys został stracony w jednym z więzień. Companys przebywał we Francji, gdzie po podpisaniu zawieszenia broni został aresztowany i wydany gen. Franco.

Turcji nie grozi bezpośrednio niebezpieczeństwo.

Stambuł, 17.X. (Reuter). Miarodajne koła w Ankarze twierdzą, że informacje o rzekomym prowadzeniu przez Z.S.R.R. i Turcję rokowań o pakt wzajemnej pomocy pozbawione są wszelkich podstaw.

Ambasador W. Brytanii odbył w Ankarze konferencję z tureckim ministrem spraw zagranicznych. Spotkanie to miało charakter zwykłej wymiany poglądów.

Panuje przekonanie, że rząd turecki nie uważa sytuacji za krytyczną. Jego zdaniem wszelki nowy krok państw "osi" w ciągu zimy zwrócony być może tylko bezpośrednio przeciwko Jugosławii, Grecji lub Bułgarii. Turcji nie zagraża żadne bezpośrednio niebezpieczeństwo.

Konferencja posła brytyjskiego z królem bułgarskim.

Sofia, 17.X. (Reuter). Król Borys przyjął posła brytyjskiego w Sofii G. Rendela. Podczas tej audiencji rozważana miała być obecna sytuacja na Bałkanach.

Turcja stara się utrzymać jedność na Bałkanach.

Ankara, 17.X. (Ag. Egipska). Dziennik turecki "Ulus" poświęcił artykuł rozważaniom na temat obecnej sytuacji w Bułgarii. Dziennik przypomina głosy prasy bułgarskiej na temat znaczenia jakie posiada zajęcie przez Bułgarię południowej Dobrudży zaznaczając że stało się to jednak kosztem rozbitcia jedności krajów bałkańskich. Zdaniem dziennika tureckiego obrona niepodległości Bałkanów była celem godnym wysiłku i zapewnia, że Turcja będzie nadal dążyła do jego osiągnięcia. Blok Bałkański miał służyć ochronie niepodległości państw, które do niego należały i bronić ich przed opanowaniem przez wielkie mocarstwa. Niemcy i Włochy uczyniły wszystko co mogły, aby podkopać podstawy tego porozumienia. Państwa, które uległy ich wpływowi, wpadły teraz pod ich jarzmo. Nie doszłoby do tego, gdyby wszystkie wysiłki były skierowane do tego samego celu z jednaką szczerością.

Grecja broni się przed naciskiem państw "osi".

Kair, 17.X. (Reuter). "Times" ogłosił korespondencję swego przedstawiciela w Kairze o obecnej sytuacji w Grecji. Zdaniem korespondenta premier grecki gen. Metaxas stara się usilnie o utrzymanie dotychczasowego kursu swej polityki zagranicznej zmierzającej do nie wplątywania Grecji w zawieruchę wojenną. Grecja usiłuje przestrzegać ścisłej neutralności. Z tym wiąże się ostatnie rozmowy premiera z prowadzonymi zarówno z posłami włoskimi i niemieckimi, jak i przedstawicielem W. Brytanii.

Podczas ostatniego spotkania z gen. Metaxasem poseł niemiecki miał zwrócić się z szeregiem kategorycznych żądań, z których prawie wszystkie zostały przez premiera greckiego odrzucone. Stanowisko gen. Metaxasa w stosunku do W. Brytanii i Turcji jest pod każdym względem poprawne. Grecja przechodzi nie mniej obecnie jeden z najpoważniejszych kryzysów w swej historii i potrzebuje poparcia z zewnątrz w stawianiu oporu wobec nacisku państw "osi". Niemcy zastosowali znane metody przenikania do Grecji nie osiągając jednak dotychczas żadnego skutku. Dlatego też obecnie państwa "osi" zaczęły stosować coraz silniejszą presję, połączoną z groźbami ze strony armii włoskiej znajdujących się w Albanii.

Trudności transportowe w Rumunii.

Bukareszt, 17.X. (Reuter). W Rumunii wstrzymano 65 pociągów osobowych, w tym wiele kursujących na głównych liniach kolejowych. Przerwa ta trwać ma do końca b.m. Zarządzenie to motywowane jest oficjalnie w ten sposób, że zmierzać ma ono do zwolnienia środków transportowych do przewozu towarów dla potrzeb wewnętrznych kraju, które ucierpiały ostatnio na skutek zwiększonego wykorzystywania kolei dla celów wojskowych. W istocie zarządzenie to zbiega się z żądaniem Niemiec zwolnienia taboru kolejowego i usprawnienia przelotności linii kolejowych, które są Rzeszy potrzebne dla celów wojskowych.

Ameryka wznowia dostawy broni do Rosji Sowieckiej.

Waszyngton, 16.X. (Reuter). Prezydent Roosevelt polecił sekretarzowi stanu wojny Stimsonowi i sekretarzowi stanu marynarki płk. Knoxowi aby zbadali sprawę konieczności zarekwirowania na potrzeby obrony narodowej broni lub amunicji, sprzedanej krajom zagranicznym, lecz jeszcze nie wyeksportowanej. Po ustaleniu potrzeb amerykańskich, nadwyżka materiałów wojennego oddana zostanie do dyspozycji państw, z którymi Stany Zjednoczone A.P. utrzymują przyjazne stosunki. Udzielając wyjaśnień prezydent Roosevelt wymienił specjalnie Rosję Sowiecką zaznaczając, iż nie jest to jedyne zaprzyjaźnione państwo zainteresowane w tej sprawie.

Równocześnie nadeszła wiadomość, że ambasador sowiecki w Waszyngtonie Umański odbył godzinną konferencję z zastępcą sekretarza stanu spraw zagranicznych Sumnerem Wellesem.

Ewakuacja amerykańskich obywateli z Pekinu.

Pekin, 17.X. (Reuter). Członkowie rodzin straży ambasady Stanów Zjednoczonych A.P. w liczbie 40 kobiet i dzieci otrzymali rozkaz opuszczenia Pekinu. Inni obywatele amerykańscy przygotowują się do rychłego wyjazdu z dawnej stolicy Chin.

Ewakuacja 3000 obywateli amerykańskich z Dalekiego Wschodu.

Nowy Jork, 17.X. (Reuter). Transatlantyk "Waszyngton" opuści w sobotę Nowy Jork celem udania się na Daleki Wschód. Parowiec ten służyć będzie do ewakuowania obywateli amerykańskich z Chin i Japonii. Wkrótce udadzą się na Daleki Wschód również dwa dalsze statki, które razem będą mogły zabrać na pokład ogółem 3000 ewakuowanych obywateli amerykańskich.

Równocześnie donoszą, że Departament Stanu /Amerykańskie M.S.Z./ odmawia obecnie paszportów osobom pragnącym udać się do Japonii, Chin północnych i południowych, Indochin i Hongkongu.

Amerykańsko-australijskie rozmowy w sprawie Dalekiego Wschodu.

Waszyngton, 17.X. (Reuter). Prezydent Roosevelt i sekretarz stanu spraw zagranicznych C. Hull odbyli rozmowy z posłem australijskim w Waszyngtonie Caseyem na temat stanowiska Australii w związku z obecnym rozwojem sytuacji na Dalekim Wschodzie. Poseł Casey rozmawiając z dziennikarzami ograniczył się do wyjaśnienia, że z prezydentem St. Zjednoczonych A.P. rozważył wszystkie zagadnienia interesujące Australię.

Poufne narady w sprawie zarządzeń obronnych w Australii.

Canberra 17.X. (Reuter). Na poufnym posiedzeniu przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych w Australii premier Menzies wygłosił przemówienie poświęcone polityce wojennej Australii. Zagadnienie to zostało rozważone przede wszystkim w odniesieniu do W. Brytanii oraz sytuacji na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Drugie zebranie zostało poświęcone zarządzeniom wewnętrznym związanym z obroną Australii.

Japonia stara się utrzymać stosunki z Indiami Holenderskimi.

Batavia, 17.X. (Reuter). Delegaci japońscy i przedstawiciele Indyj Holenderskich obecni na konferencji w Batavii poświęconej zagadnieniom gospodarczym, wydali wspólny komunikat o ogólnym znaczeniu. Komunikat ten stwierdza, że w ciągu obrad zwrócono uwagę na skutki wywołane zawarciem paktu państw "osi" z Japonią. Delegacja japońska stwierdziła przy tym urzędowo, że pomimo tego sojuszu "Japończycy żywo pragną utrzymania i zacieśnienia stosunków między Japonią i Indiami Holenderskimi".

Kanada wstrzymuje swe dostawy do Japonii.

Ottawa, 17.X. (Reuter). Rząd kanadyjski ma wydać zakaz wywozu ołowiu zagranicę. Obecnie czynione są wysiłki celem wstrzymania eksportu 4000 ton ołowiu w sztabach, na wysyłkę których udzielone zostało zezwolenie przed kilku tygodniami.

W. Brytania popiera handel z niezależnych kolonii franc.

Londyn, 17.X. (Reuter). W celu poparcia kolonii francuskich, które opowiedziały się po stronie ruchu Niezależnych Francuzów, W. Brytania utrzymuje z nimi ożywione stosunki handlowe. W Kamerunie np. Anglia zakupuje ponad 1/3 ogólnej produkcji kakao, ponad połowę produkcji kawy i wielkie ilości produktów rolnych oraz drzewa budulcowego.

P I R A M I D Y (IX).
Z notatek ks. O. A. Borkowskiego.
C.d.

Dzień, w którym poraz pierwszy jedzie się do piramid, nie jest dniem zwykłym, podobnym do innych. Choćbyś należał do ludzi wyzbytych z wszelkiego romantyzmu - piramidy to słowo zbyt potężne, by można wobec niego zostać obojętnym, stanowią one bowiem charakterystyczną cechę Egiptu. Kto o nich nie czytał, kto ich wiele razy nie oglądał na obrazkach, a może i nie śnił o nich?

Opisali je uczeni wszechstronnie, wymierzili najdokładniej we wszystkich kierunkach, a zdjęcia fotograficzne rozesłali po całej ziemi w milionach egzemplarzy. O tych cudach z zamierzchłej przeszłości wiedzą nawet dzieci w szkołach ludowych.

Do piramid prowadzi świetna asfaltowa szosa. Można też dojechać tramwajem w ciągu 40 minut. Numer tramwaju 15 aż do końca linii, a stamtąd drugi aż do samych piramid. Biorąc bilet tam i z powrotem, wynosi o wiele taniej t.j. jakie 35 milców.

Z poza rzędów domów i monotonnych pióropuszków palm wyłaniają się piramidy, a zdają się nam one nadspodziewanie bliskie i drobne, gdyż przejrzystość powietrza zacierza odległość. Będziemy dość długo pędzili świetną asfaltową szosą, a one będą wciąż jednakowe, trzy różowe trójkąci, większy, mniejszy i najmniejszy. Ciągłe równie bliskie i równie odległe.

Minawszy wspaniały most na Nilu, (który czasem możemy zastać przełamany na dwie części i podniesiony do góry dla przepuszczenia płynących statków i żaglowców), wjeżdżamy na szeroką płaszczyznę. Im dalej się posuwamy, tym ciekawsze odsłaniają się krajobrazy. Wszystkie jednak mają za główną dekorację jedną lub więcej piramid.

Na szosie panuje wielki ruch. Monotonnym sznurem suną tu wielbłądy, obładowane kukurydzą i trzcina cukrową tak, że wyglądają jak ruchome stogi. Fellach (wieśniak), orzący wilgotne pole sochą z przed tysiąca lat, zatrzymał na skraju drogi bawoła i rozmawia z szoferem oczekującej taksówki. Objuczone osły, przeciążone kobiety usuwają się na bok przed rozpędzonym motocyklem. Co za olbrzymi kontrast!

A tymczasem kolorowe, natrętne, pchają się jedna na drugą, im dalej, tym ich gęściej, zasłaniają wszystko, - teraz już rzeczywiście bliskie - piramidy.

Asfaltowa szosa dochodzi do ich krawędzi. Po jednej stronie czegoś olbrzymiego, chropatego, co na pierwszy rzut oka wygląda jak bezładne nagromadzenie głazów, zatrzymują się auta i taksówki, a po drugiej tramwaj. Tu otacza nas zwykle zgraja poganiaczy osłów i wielbłądów, ofiarujących swój inwentarz do naszych usług. Rzadko kto nie podda się pokusie! Któżby był pod piramidami, a dla samej oryginalności nie przejechał się na grzbiecie wielbłąda? A jakżeby się popisał przed krewnymi i znajomymi w domu pobytem w Egipcie i pod piramidami, nie mając legitymacji w postaci własnej osoby na wielbłądzie? - Obiektyw już czeka.

Żeby potem nie mieć kłopotów, lepiej umówić się zaraz z góry z właścicielem wielbłąda lub osła co do ceny za przejażdżkę do piramid i Sfinksa i z powrotem.

Piramid w Egipcie jest wiele, ma ich być około 96, ale najdostępniejsze i najpotężniejsze są trzy w Gizeh, które, jak wszystkie inne, leżą po lewej stronie Nilu na piaszczystych lawicach, rozpoczynających pustynię libijską. Okolice piramid Gizeh i Sakkara, gdzie się znajdujemy, to klasyczne miejsce życia i potęgi starożytnego Egiptu faraonów. Tutaj panowały się najwspanialsze okazy kultury i sztuki egipskiej, tu tętniało życie polityczne wielowładnego państwa, tutaj leżała też olbrzymia stolica państwa Memphis. Twierdzą dziejopisarze, że okresem rozkwitu starożytnego Egiptu pod względem sztuki był właśnie czas, kiedy budowano piramidy. A przypada ten okres na 4 do 5 tysięcy lat przed Chrystusem.

Czym właściwie są piramidy? Są to ogromne budowle z olbrzymich bloków kamiennych, u podstawy kwadratowe, o ścianach zewężających się ku górze i szpiczasto zakończone, niektóre jednak szpiczaste zakończenia uwieńczone są płaszczyzną. Na szczycie n.p. piramidy Cheopsa może stać wygodnie sto osób. Wymiary piramid są olbrzymie. Największa z nich jest piramida Cheopsa.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .Bombardowanie Londynu.

Londyn, 17.X. (Reuter). Ubiegłej nocy dwa alarmy zostały zarządzane w Londynie. Niemcy rzucili bomby na dzielnicę południowo-wschodnią miasta. Część bomb padła na nie zamieszkałe dzielnice. Szkody zostały wyrządzone w jednym z banków oraz w kilkunastu budynkach. Kilka osób odniosło rany, brak wiadomości o zabitych. W czasie nalotu myśliwce brytyjskie stoczyły walkę z bombowcami niemieckimi zmuszając znaczną ich liczbę do ucieczki.

R.A.F. atakuje Niemcy.

Mimo złych warunków atmosferycznych RAF dokonała w środę w nocy nalotów na Rzeszę. Atakowano bazy morskie, jak również obiekty o charakterze wojskowym w głębi Niemiec. Kiel, Hamburg, Brema i Cuxhaven były bombardowane z powodzeniem. Zaatakowana została słynna wytwórnia materiałów pędnych w Leuna, jak również fabryki amunicji w Rzeszy środkowej i główna stacja elektryczna w Saksonii.

Ministerstwo lotnictwa donosi, że raid lotniczy z wtorku na środę w nocy na Kiel spowodował poważne straty. Nalot trwał 4 godziny. W czasie ataku zrzucono tony bomb burzących i zapalających. Bomby padły na bazę kontrtorpedowców jak również na szkołę marynarki wojennej. Zarówno stocznie jak i doki były bombardowane kilkakrotnie ciężkimi bombami. Zapalono skład z ropą. Z nalotów tych 5 bombowców brytyjskich nie powróciło.

Ministerstwo lotnictwa donosi, że nocą w środę zestrzelono 4 bombowce niemieckie. W czwartek zaś zestrzelono 3 samoloty nieprzyjacielskie. Brak jednego brytyjskiego samolotu myśliwskiego.

Atak na Brest.

Brytyjskie aparaty bombardowały w czwartek centralną elektrownię w Brest, jak również i bazę morską. Zrzucana została wielka ilość bomb dużego kalibru. Straty są duże.

Brytyjskie operacje lotnicze w Libii i we wschodniej Afryce włoskiej.

Kair, 17.X. (Reuter). Wczorajszy komunikat kwatery głównej na Bliskim Wschodzie donosi o nalotach angielskich na Tobruk, Bardię i fort w Sollum. W porcie Tobruk seria bomb padła na koszary marynarki, i trzy okręty oraz budynki wojskowe położone wzdłuż wybrzeża. Bardia i fort w Sollum obrzucone zostały licznymi bombami. Wiadomości o rezultacie nalotów brak.

W Erytrei bombardowana była Gura nocą z 15 na 16 października. Wzniesiono dwa pożary. Ponadto bomby padły na hangary. Nad Abisynią i Somali włoskim RAF dokonała licznych lotów wywiadowczych w dniu 15. i 16. bm. Wszystkie aparaty wróciły do swych baz!

Jeden z aparatów patrolujących nad Morzem Śródziemnym uszkodził włoski wodnopławowiec nie doznając szkód ze strony przeciwnika.

Włosi bombardują okolice Marsa-Matruh.

Ubiegłej nocy Włosi trzykrotnie atakowali okolice Ras El Kenayis w odległości 40 mil na wschód od Marsa Matruh, nie powodując szkód.

Bombardowanie nowej stolicy Chin, Czungkingu.

Czungking, 17.X. (Reuter). Szpital metodystów amerykańskich doznał poważnych uszkodzeń w czasie ostatniego bombardowania Czungkingu przez trzy samoloty japońskie.

W czwartek w południe bombardowane były zachodnie przedmieścia miasta przez 18 aparatów japońskich.

Okręty brytyjskie bombardują Dunkierkę.

Londyn, 17.X. (Reuter). Admiralicja brytyjska doniosła, że okręty brytyjskie bombardowały w nocy z wtorku na środę port w Dunkierce powodując znaczne szkody i wzniesając kilka pożarów. Warto przypomnieć, że przed kilku dniami analogiczną akcję podjęła flota brytyjska przeciwko portowi w Cherbourgu, nie napotykając na opór ze strony marynarki nieprzyjacielskiej.

Ofiary na kieżonniku "Ajax".

Admiralicja brytyjska donosi, że z pośród załogi "Ajax" w czasie walki z okrętami włoskimi, zostało zabitych 2 oficerów oraz 9 marynarzy. Rannych było 20: - 2 oficerów i 18 marynarzy, w tym 5 chłopców okrętowych.